

Rozważania adwentowe - czwartek 2 tygodnia Adwentu

Rozważanie na czwartek drugiego tygodnia Adwentu. Proponowane tematy to: potrzeba wewnętrznego oczyszczenia; czystość serca; miłość rodzi się i wzrasta na modlitwie.

- Potrzeba wewnętrznego oczyszczenia;
- Czystość serca;
- Miłość rodzi się i wzrasta na modlitwie.

ZAPRAWDĘ, POWIADAM WAM:
Między narodzonymi z niewiast nie
powstał większy od Jana
Chrzcziciela” (Mt 11, 11). Te słowa
Jezusa, które czytamy w Ewangelii
dzisiejszej Mszy świętej, były wiernie
strzeżone przez Kościół, który od
początku w szczególny sposób czcił
św. Jana. Widzimy to na przykład w
liturgii, która uroczyście celebduje
jego narodziny, ponieważ są one
ściśle związane z tajemnicą
wcielenia Chrystusa.

Cztery Ewangelie podkreślają
również postać św. Jana Chrzcziciela.
Jest on ostatnim z proroków, tym,
który kończy Stary Testament i
wskazuje na Nowy, zapowiadając
Jezusa, Mesjasza, Baranka Bożego.
Jego ojciec, Zachariasz, kiedy
odzyskał mowę, którą utracił z
powodu początkowego braku wiary,
wychwalał Boga modlitwą

Benedictus, która w tym okresie liturgicznym nabiera szczególnego znaczenia. „A i ty, dziecię, prorokiem Najwyższego zwać się będziesz, bo pójdziesz przed Panem torując Mu drogi; Jego ludowi dasz poznać zbawienie co się dokona przez odpuszczenie mu grzechów” (Łk 1, 76-77). W ten sposób wyrażała się misja Jana: sprawić, aby przyjście Jezusa, już bliskie, stało się bardziej owocne, wzywając do pokuty i nawrócenia serc.

Aby móc odkryć Chrystusa, konieczne jest pewne oczyszczenie. „Proś Ojca, Syna i Ducha Świętego i Matkę swoją, aby ci pomogli poznać siebie samego i zapłakać nad tym ogromem brudu, który przewalił się przez ciebie, pozostawiając, ach, jakże wielki osad... – A jednocześnie, nie tracąc sprzed oczu własnej nędzy, powiedz Mu: «Użycz mi, Jezu, miłości jako oczyszczającego ognia, w którym moje biedne ciało, moje

biedne serce i moja biedna dusza
zettleją, pozbywając się całej
ziemskiej nędzy... I kiedy będzie już
puste całe moje jestestwo, napełnij je
sobą, abym nie przywiązywał się do
niczego na tym padole, aby
podtrzymywała mnie zawsze
Miłość». ”^[1].

„ALBOWIEM JA, PAN, twój Bóg,
ująłem cię za prawicę, mówiąc ci:
«Nie lękaj się, przychodzę ci z
pomocą»” (Iz 41, 13). Te słowa
proroka Izajasza, zawarte w
pierwszym czytaniu mszalnym,
przypominają nam, że gdy staramy
się lepiej przygotować na przyjęcie
Jezusa, najważniejsza jest nasza
ufność w pomoc, która przyjdzie do
nas z łaską Bożą. To Bóg nas
przemieni, jeśli będziemy ulegli Jego
natchnieniom. W ten sposób w
naszych sercach powstanie nowe

życie, a to, co do tej pory było w nas jałowe, zostanie zregenerowane. Będziemy mogli rozkoszować się, urzeczywistniając w naszych duszach, tę słodką obietnicą Pana: „Każę wytrysnąć strumieniom na nagich wzgórzach i źródłom wód pośrodku nizin. Zamienię pustynię na pojezierze, a wyschniętą ziemię na wodotryski” (Iz 41, 18).

Bóg obdarzy nas swoją łaską jak te rzeki przeznaczone do ożywiania pól. W tym tajemniczym splocie naszej woli z Jego wolą do nas należy pragnienie i przyjęcie, usunięcie przeszkód, które mogłyby zniszczyć owoc. „Jezu, niech moje biedne serce będzie zamkniętym grodem – prosimy za św. Josemarią – niech moje serce będzie rajem, w którym zamieszkaś; niech Anioł Stróż pilnuje go mieczem ognistym i niech tym mieczem oczyści wszelkie uczucia, zanim się do niego dostaną;

Jezu, opieczętuJ moje biedne serce
Boską pieczęcią Twego Krzyża”^[2].

Pragniemy kochać Pana z całego
serca i dlatego prosimy Go, aby
pomógł nam poprawić to, co jeszcze
powstrzymuje nas od tych samych
uczucí: brak miłości i miłosierdzia
wobec bliźnich, egoizm, obojętność....
Prośmy więc o pomoc łaski, aby
oczyścić nasze serca. „Ten dar został
dany tym, którzy o niego prosili, tym,
którzy go pragnęli, tym, którzy
pracowali, aby go otrzymać”^[3]. Gdy w
Adwencie Kościół wzywa nas do
oczyszczenia, nie chodzi jedynie o
zwykłe pozbycie się brudu. Chodzi o
coś radykalnie innego, o wiele
bardziej atrakcyjnego i będącego w
zasięgu każdego z nas: chcemy
oczyścić nasze serce - prosząc Pana w
pokorze - aby coraz bardziej
utożsamiać nasze serce z sercem
Chrystusa.

„JAKO CHRZEŚCIJANIE jesteśmy zakochani w Miłości. Pan nie chce, byśmy byli oschli, oziębli jak bezduszna materia. Chce, byśmy byli przepojeni Jego Miłością”^[4]. Aby napełnić nasze serca Bożą miłością, konieczna jest nieustanna modlitwa, o którą prosimy w modlitwie kolekty dzisiejszej Mszy świętej. „Panie, ożyw nasze serca, abyśmy przygotowali drogę Jednorodzonemu Synowi Twojemu, a przez Jego przyjście zasłużyli na to, by służyć Ci czystym sercem”. „Winniśmy działać, żyć i umierać jak zakochani”^[5]. Wezwanie św. Josemaríi powinno stać się naszym wezwaniem: „Panie! Pozwól mi tak bardzo należeć do Ciebie, aby nawet najświętsze uczucia miały dostęp do mojego serca jedynie za pośrednictwem Twojego zranionego Serca”^[6].

Liturgia Adwentu często powtarza nagłą zapowiedź: Pan przychodzi, a my musimy Mu przygotować coraz

szerszą drogę, coraz czystsze mieszkanie, coraz chętniejsze serce. Zakochanemu nie wystarcza jednak czekanie, miłość skłania go do poszukiwań. Dlatego odtąd chcemy postawić sobie za cel wychodzenie Mu na spotkanie w modlitwie, z oznakami czułości, jak to czyniła Najświętsza Dziewica i św. Józef. Chcemy spotkać Jezusa w naszych przejawach pobożności w ciągu dnia, aby powiedzieć Mu, że Go kochamy, że nasze niewierności nas boją, że niecierpliwie czekamy, aby Go przyjąć.

Bóg nagrodzi nasze wysiłki, aby zbliżyć się do Niego, ponieważ, jak recytujemy w dzisiejszym psalmie, „Pan jest łagodny i miłosierny, nieskory do gniewu i bardzo łaskawy” (Ps 145, 8). On da nam serce, które jest bardziej wolne, bardziej zakochane, przepełnione pokojem i radością dla wszystkich wokół nas. Aby mieć większą

pewność, że zostaniemy wysłuchani, zwróćmy się do naszej Pani, Matki Pięknej Miłości, idąc za radą, której udzielił nam św. Josemaría: „Musisz natychmiast w samotności swego serca, któremu towarzyszy jedynie Najświętsza Maryja Panna, powiedzieć Jej bez zgiełku słów: «Matko moja, to moje biedne serce czasami się buntuje... Lecz jeśli mi pomożesz...» I pomoże ci, abyś zachował je w czystości i abyś dalej szedł drogą, na którą Bóg cię wezwał”^[7].

[1] Św. Josemaría, *Kuźnia* nr 41.

[2] *Ibidem*, nr 412.

[3] Św. Hieronim, *Komentarz do Ewangelii św. Mateusza*.

[4] Św. Josemaría, *Przyjaciele Boga* nr 183.

[5] *Idem, Kuźnia* nr 988.

[6] *Ibidem*, nr 98.

[7] *Ibidem*, nr 315.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/meditation/rozwazania-adwentowe-czwartek-2-tygodnia-adwentu/>
(02-04-2026)